

POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejcki

w sprawie **P. Ż.**

skazanego z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 24 września 2024 r.,

wniosku obrońcy skazanego o wstrzymanie wykonania prawomocnego wyroku

Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 26 marca 2024 r., sygn. akt VII Ka 1007/23,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego Katowice-Wschód w Katowicach

z dnia 12 października 2023 r., sygn. akt IV K 684/22,

na podstawie art. 532 § 1 k.p.k. *a contrario*,

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

W dniu 25 lipca 2024 r. do Sądu Najwyższego wpłynęła kasacja obrońcy skazanego P. Ż., który wyrok sądu odwoławczego zaskarżył w całości. W sporządzonej kasacji obrońca podniósł zarzuty rażącego naruszenia prawa, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. mające istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia. Kasacja zawierała także wniosek o wstrzymanie

wykonania zaskarżonego orzeczenia do czasu zakończenia postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że wstrzymanie wykonania prawomocnego orzeczenia na podstawie art. 532 § 1 k.p.k. może być nastąpić wówczas, gdy ranga zarzutów kasacyjnych i wysoki stopień ich uprawdopodobnienia prowadzi do wniosku, że wykonywanie kary, przed rozpoznaniem kasacji, spowodowałoby dla skazanego wyjątkowo dolegliwe i w zasadzie nieodwracalne skutki i tym samym łączyłoby się z wyraźnym, nieuzasadnionym pokrzywdzeniem skazanego (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 24 stycznia 2023 r., III KK 645/22). Zatem już *prima vista* jako realna musi rysować się perspektywa uniewinnienia skazanego, względnie umorzenia wobec niego postępowania (*vide* postanowienie SN z dnia 15 lutego 2018 r., II KK 23/18).

Wstępna analiza kasacji nie wskazuje na zaistnienie tego rodzaju okoliczności. Obrońca skazanego nie awizuje uchybień z art. 439 § 1 k.p.k., a podniesione pod adresem sądu *ad quem* zarzuty dotyczą w istocie naruszenia standardu rzetelnej kontroli odwoławczej i nie są na tyle oczywiste, aby na tym etapie móc jednoznacznie, niejako „na pierwszy rzut oka” przesądzać o ich zasadności czy niezasadności. Kwestia ich ewentualnej skuteczności wymaga pogłębionej analizy akt sprawy, co nastąpi na rozprawie, na którą przedmiotowa sprawa zostanie skierowana zgodnie z kolejnością wpływu.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że nie zachodzą w tej sprawie wystarczające podstawy do zastosowania wyjątkowej instytucji przewidzianej w art. 532 § 1 k.p.k. Podkreślić należy, iż przedmiotowa decyzja w żadnej mierze nie przesądza o treści przyszłego rozstrzygnięcia co do wniesionego nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Z tych też powodów, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

[PGW]

[ms]

